

Sygn. akt: I C 146/18 upr.

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2018 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Robert Wysocki
Protokolant:	sekretarz sądowy Paulina Barwińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 czerwca 2018 roku w C.

sprawy z powództwa (...) (...) z siedzibą w W.

przeciwko R. T.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego R. T. na rzecz powoda (...) (...) z siedzibą w W. kwotę 1.497,73 zł (jeden tysiąc czterysta dziewięćdziesiąt siedem złotych siedemdziesiąt trzy grosze) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 31 lipca 2017 roku do dnia zapłaty,

2. zasądza od pozwanego R. T. na rzecz powoda (...) (...) z siedzibą w W. kwotę 227,00 zł (dwieście dwadzieścia siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 180,00 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych

na wniosku.

Sygn. akt I C 146/18

UZASADNIENIE

Powód (...) (...) z siedzibą w W., wniósł o zasądzenie od pozwanego R. T. kwoty 1497,73 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu, powód wskazał, że wierzyciel pierwotny zawarł z pozwanym umowę świadczenia usług telekomunikacyjnych w dniu 14 kwietnia 2012 roku, zmienioną następnie umową abonencką z dnia 12 maja 2014 roku o numerze (...). Na wartość dochodzonego roszczenia składają się należności wynikające z wskazanych poniżej dokumentów księgowych wraz z skapitalizowanymi odsetkami od dnia następnego po dniu wymagalności płatności każdej z należności do dnia 31 grudnia 2015 roku według stopy odsetek ustawowych i w okresie od dnia 1 stycznia

2016 roku do dnia poprzedzającego dzień wniesienia pozwu w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie, który pozwany do dnia wniesienia powództwa nie zapłacił:

- a. faktura (...) na kwotę 2,12 zł płatna do dnia 17 marca 2015 roku, wraz z odsetkami naliczonymi od dnia 18 marca 2015 roku do dnia 30 lipca 2017 roku w kwocie 0,37 zł.
- b. faktura (...) na kwotę 69,90 zł. płatna do dnia 17 kwietnia 2015 roku, wraz z odsetkami naliczonymi od dnia 18 kwietnia 2015 roku do dnia 30 lipca 2017 roku w kwocie 11,71 zł.
- c. faktura (...) na kwotę 69,90 zł. płatna do dnia 19 maja 2015 roku, wraz z odsetkami naliczonymi od dnia 20 maja 2015 roku do dnia 30 lipca 2017 roku w kwocie 11,22 zł.
- d. faktura (...) na kwotę 79,90 zł. płatna do dnia 18 czerwca 2015 roku, wraz z odsetkami naliczonymi od dnia 19 czerwca 2015 roku do dnia 30 lipca 2017 roku w kwocie 12,30 zł.
- e. faktura (...) na kwotę 608,72 zł. płatna do dnia 15 lipca 2015 roku, wraz z odsetkami naliczonymi od dnia 16 lipca 2015 roku do dnia 30 lipca 2017 roku w kwocie 90,10 zł.
- f. faktura (...) na kwotę 499,00 zł. płatna do dnia 12 maja 2016 roku, wraz z odsetkami naliczonymi od dnia 13 maja 2016 roku do dnia 30 lipca 2017 roku w kwocie 42,49 zł.

Na mocy umowy przelewu wierzytelności z dnia 2 grudnia 2016 roku przedmiotowa wierzytelność została nabyta od (...) S.A. z siedzibą W. przez (...) (...) z siedzibą w W..

W dniu 19 września 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin Zachód w Lublinie wydał nakaz zapłaty, w którym nakazał pozwanemu R. T., aby w ciągu 2 tygodni od doręczenia nakazu zapłacił powodowi (...) (...) z siedzibą w W. łączną kwotę 1497,73 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 31 lipca 2017 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 210,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W dniu 23 października 2017 roku do Sądu Rejonowego Lublin Zachód w Lublinie wpłynął sprzeciw pełnomocnika pozwanego w którym podniósł zarzut niewykazania roszczenia co do zasady jak i wysokości, oraz z ostrożności procesowej zakwestionował umowę cesji wierzytelności oraz podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

Postanowieniem z dnia 26 października 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin Zachód w Lublinie postanowił przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Człuchowie po stwierdzeniu skutecznego wniesienia sprzeciwu.

W dniu 12 marca 2018 roku do Sądu Rejonowego w Człuchowie wpłynęła odpowiedź na sprzeciw pełnomocnika powoda, w którym ustosunkował się on do zarzutów podniesionych przez pełnomocnika pozwanego w sprzeciwie od nakazu zapłaty podtrzymując swoje żądania sprecyzowane w pozwie, a nadto w dniu 12 marca 2018 roku pełnomocnik powoda za pismem przewodnim przedłożył pełnomocnictwo procesowe udzielone radcy prawnemu K. P. podpisane przez osoby uprawnione do reprezentacji powoda oraz kopie dokumentów enumeratywnie wymienionych w liście dowodów zawnioskowanych w pozwie jako dowody do przeprowadzenia na rozprawie.

W dniu 23 marca 2018 roku oraz w dniu 30 marca 2018 roku wpłynęły tożsame pisma procesowe pełnomocnika pozwanego w których kwestionuje on zawarcie umowy pierwotnej, jej wypowiedzenie, wykonanie umowy pierwotnej, kary umowne co do zasady i co do wysokości podstawy naliczania kar umownych, podstawę wystawienia faktur, cesję wierzytelności, w tym samą umowę cesji, a co za tym idzie legitymację procesową powoda.

Na rozprawie w dniu 28 czerwca 2018 roku nikt się nie stawił.

Sąd ustalił, co następuje:

R. T. w dniu 14 kwietnia 2012 roku zawarł z (...) S.A. z siedzibą w W. umowę abonencką o świadczenie usług o numerze (...), zmienioną następnie umową abonencką z dnia 12 maja 2014 roku o numerze (...). W tym samym dniu R. T. złożył

oświadczenie o przystąpieniu do programu „SmartDom – Telewizja, Internet, Telefon” Ponadto w dniu 13 maja 2014 roku R. T. odebrał sprzęt Modem – Internet H. (...) wraz z antena komunikacyjną (...) nr seryjny (...). (...) S.A. z siedzibą w W. w związku ze świadczeniem usług wystawił:

- g. w dniu 3 marca 2015 roku fakturę (...) na kwotę 69,90 zł płatną do dnia 17 marca 2015 roku,
- h. w dniu 3 kwietnia 2015 roku fakturę (...) na kwotę 69,90 zł. płatną do dnia 17 kwietnia 2015 roku,
- i. w dniu 5 maja 2015 roku fakturę (...) na kwotę 69,90 zł. płatną do dnia 19 maja 2015 roku,
- j. w dniu 4 czerwca 2015 roku fakturę (...) na kwotę 79,90 zł. płatną do dnia 18 czerwca 2015 roku,
- k. w dniu 15 lipca 2015 roku notę obciążeniową (...) na kwotę 608,72 zł. płatna do dnia 15 lipca 2015 roku,
- l. w dniu 28 kwietnia 2016 roku notę obciążeniową (...) na kwotę 499,00 zł. płatną do dnia 12 maja 2016 roku,

dowód: umowy abonenckie wraz z załącznikami, k.65-69, k. 72-75; regulaminy świadczenia usług k.70-71v, k.78-82v; oświadczenie k. 76; protokół odbiorczy sprzętu dla umowy (...) k. 77, faktury i noty obciążeniowe k. 83-92,

W dniu 2 grudnia 2016 roku (...) S.A. z siedzibą w W. zawarł z (...) (...) z siedzibą w W. umowę przelewu wierzytelności. Powód wskazał, że umowa obejmowała również wierzytelność wobec pozwanego.

dowód: umowa przelewu wierzytelności z załącznikami, k. 35- 62v; informacja o zmianie wierzyciela k. 63

W dniu 12 stycznia 2017 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty zaległości łącznej kwocie 1448,76 zł. na którą składały się roszczenia wynikające z dokumentów księgowych wystawionych przez (...) S.A. z siedzibą w W. w kwocie 1329,54 zł oraz z odsetek w wysokości 119,22 zł naliczonych do dnia 19 stycznia 2017 roku.

dowód: przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 12 stycznia 2017 roku wraz z informacją o zmianie wierzyciela, k. 64-64v.

Sąd zważył co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty przedłożone przez powoda w toku postępowania, które uznane zostały za wiarygodne w całości, albowiem nie budziły zastrzeżeń Sądu co do autentyczności i prawdziwości twierdzeń w nich zawartych. Sąd zważył przy tym, że pozwany R. T. kwestionując ich moc dowodową, sam nie przedłożył żadnych dowodów.

Na podstawie wszechstronnej analizy materiału dowodowego w przedmiotowej sprawie, Sąd uznał że powództwo zasługuje na uwzględnienie, w całości.

Zdaniem sądu pozwany pozostawał w stosunku zobowiązaniowym z (...) S.A. z siedzibą w W. na podstawie zawartej umowy abonenckiej z dnia 12 maja 2014 roku o numerze (...).

Strona powodowa wywodziła swoje roszczenie z faktu zawarcia przez pozwanego z pierwotnym wierzycielem tj. (...) S.A. z siedzibą w W., umowy abonenckiej oraz z faktu nabycia wierzytelności z niej wynikających w drodze umowy przelewu.

Pozwany na podstawie łączącej strony umowy zobowiązany był do opłacania miesięcznego abonamentu za świadczone usługi, na podstawie wystawianych przez operatora faktur VAT.

W ocenie Sądu strona powodowa należycie wykazała wysokość zobowiązania pozwanego z tytułu dostarczenia mu usług oraz termin wymagalności poszczególnych opłat. Przedstawiła również w sposób przejrzysty mechanizm wyliczenia skapitalizowanych odsetek od każdej nieuregulowanej w danych miesiącu opłaty. W opinii Sądu powód

udowodnił, przedstawiając dokumenty potwierdzające fakt istnienia w/w zobowiązania pozwanego względem powoda w zakresie nieuiszczenia opłat za świadczone usługi.

Przedstawione przez powoda w sprawie dokumenty w szczególności wystawione noty księgowo oraz postanowienia umowy abonenckiej z dnia 12 maja 2014 roku w punktach 10 i 11 dały podstaw do obciążania pozwanego zwrotem przyznanej ulgi oraz kary umownej z tytułu niezwrócenia sprzętu w terminie.

Przede wszystkim należy podkreślić, iż co do zasady operator ma prawo obciążyć abonenta obowiązkiem zapłaty kary z powodu rozwiązania umowy zawartej na czas oznaczony przed upływem okresu na jaki została zawarta, w sytuacji gdy udzielił abonentowi ulgi.

W tym miejscu wskazać należy, iż zgodnie z ujętą w art. 483 § 1 k.c. definicją przez zastrzeżenie kary umownej strony ustalają, że naprawienie szkody wynikającej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy. Oprócz wspomnianego przepisu granice dopuszczalnego kształtowania konstrukcji kary umownej wyznaczają także kryteria wskazane w art. 358 § 1 k.c. oraz art. 58 § 1 i 2 k.c. De lege lata zastrzeżenie kary umownej może odnosić się wyłącznie do niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania o charakterze niepieniężnym. Do przedmiotowo istotnych elementów zastrzeżenia kary umownej zalicza się określenie zobowiązania (albo pojedynczego obowiązku), którego niewykonanie lub nienależyte wykonanie rodzi obowiązek zapłaty kary. Karę umowną strony mogą bowiem zastrzec na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania w ogólności (zobowiązania obligującego dłużnika do świadczenia polegającego na daniu, czynieniu, zaniechaniu lub znoszeniu); mogą też powiązać karę z poszczególnymi przejawami niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (np. zwłoką dłużnika, spełnieniem świadczenia niewłaściwej jakości). W uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11.04.2003 r. III CZP 61/03 (OSNC 2004, nr 5, poz. 69) podkreślono, że kategorię zobowiązania niepieniężnego w rozumieniu art. 483 § 1 k.c. należy rozumieć szeroko. Obejmuje ono z pewnością zobowiązania niepieniężne przewidujące świadczenia o charakterze majątkowym np. zawarcie umowy przyrzeczonej oraz niemajątkowym np. powstrzymanie się od działalności konkurencyjnej. Podkreślono jednak, że w praktyce kontraktowej można zaobserwować zastrzeganie kar umownych także na wypadek skorzystania przez jednego z kontrahentów z uprawnienia kształtującego np. wypowiedzenia umowy lub odstąpienia od niej. Takie rozwiązanie zastosowano w umowie łączącej strony. Pozwany zobowiązał się bowiem zapłacić pozwanemu karę umowną w razie rozwiązania z nim umowy przed upływem okresu minimalnego jej trwania czyli 24 miesięcy i w przypadku niezwrócenia sprzętu należącego do operatora w terminie precyzyjnie wskazanym w umowie. Tym samym zastrzeżenie kary umownej nastąpiło nie na wypadek niezapłacenia lub zwłoki w uiszczeniu wynagrodzenia - jako niewątpliwie świadczenia pieniężnego, lecz na wypadek nienależytego wykonania umowy poprzez niezwrócenie sprzętu w wyznaczonym terminie czy nie dotrzymanie aktywnej umowy w czasie minimalnym czyli świadczenia niepieniężnego. Zagadnienie to zostało rozwinięte w kilku orzeczeniach Sądu Najwyższego. W szczególności w wyroku z dnia 20.10.2006 r., IV CSK 154/06 (OSNC 2007, nr 7-8, poz. 117) Sąd Najwyższy ocenił możliwość zastrzeżenia kary umownej dla leasingodawcy na wypadek niespełnienia przez leasingobiorcę zobowiązań z umowy leasingu. Stwierdzono, że okoliczność, iż podstawą odstąpienia od umowy było nienależyte wykonanie przez leasingobiorcę zobowiązania pieniężnego, nie przesądza charakteru jego zobowiązania, za które zastrzeżono karę umowną. Odstąpienie od umowy powoduje bowiem obowiązek zwrotu przez strony tego, co sobie strony świadczyły, m.in. obowiązek zwrotu rzeczy leasingodawcy. Karę umowną można więc wiązać z nienależytym wykonaniem obowiązku zwrotu rzeczy, a to jest niewątpliwie świadczenie niepieniężne. W konsekwencji uznano, że można zastrzec skutecznie, na podstawie art. 483 k.c., karę umowną na wypadek odstąpienia od umowy leasingu, w razie niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków przez leasingobiorcę. Na uwagę zasługuje też wyrok z dnia 20.10.2006 r., IV CSK 178/06 (OSNC 2007, nr 7-8, poz. 118). W rozpoznawanej sprawie strony umowy o dzieło zastrzegły, że na wypadek skorzystania przez zamawiającego z uprawnienia do wypowiedzenia umowy zawartej na czas oznaczony zapłaci on wykonawcy karę umowną. Przyczyną wprowadzenia do umowy postanowienia o karze umownej był zamiar zabezpieczenia interesu wykonawcy przez zryczałtowanie mu utraty zysku, jaki mógłby osiągnąć, gdyby umowa nie została wcześniej rozwiązana. Sąd Najwyższy dokonując oceny prawnej takiego zastrzeżenia stwierdził, że tego rodzaju zastrzeżenia niebędące karą umowną w rozumieniu art. 483 § 1 k.c., ale bez wątplenia mające charakter

represyjny, dopuszczalne jest w świetle zasady swobodnego kształtowania stosunku prawnego (art. 353¹k.c.), choć nie jest charakterystyczne dla umowy o dzieło, ani nie może być postrzegane jako źródło roszczeń wynikających z umowy o dzieło (art. 646 k.c.). Nie dotyczy ono wykonania dzieła, jego jakości i terminowości wykonania, ani obowiązków stron w zakresie dostarczania i zwrotu materiałów, czy kwestii wynagrodzenia, które to obowiązki są właściwe dla umowy o dzieło, a ich niewykonanie może się ujawnić dopiero w związku z oddaniem lub nieoddaniem dzieła. Może być elementem każdej innej umowy, której rozwiązanie w drodze wypowiedzenia skutkuje powstaniem szkody lub stawia stronę dotkniętą wypowiedzeniem w innej niekorzystnej sytuacji. Roszczenie z niego wynikające staje się wymagalne z chwilą wystąpienia umówionego zdarzenia, które nie należy do zdarzeń objętych odpowiedzialnością typową dla danej umowy i nie pozostaje w żadnym związku z kwestią spełnienia świadczenia będącego przedmiotem umowy.

W realiach niniejszej sprawy Sąd stwierdził, iż powód należycie wykazał zasadność dochodzonego roszczenia z tytułu kary umownej za wcześniejsze rozwiązanie umowy abonamentowej o świadczenie usług telekomunikacyjnych, oraz prawidłowość obliczenia zgodnie z art. 57 ust. 6 ustawy z dnia 16 lipca 2004 roku Prawo telekomunikacyjne (Dz.U.2017.1907). Ponadto z analizy umowy wynika, iż pozwanemu została udzielona ulga w kwocie 1320,40 zł – pkt 1 umowy nr (...) z dnia 12 maja 2014 roku. Umowa abonencka o świadczenie usług telekomunikacyjnych została zawarta na okres podstawowy wynoszący 24 miesiące, a w treści jej wskazano, iż w przypadku jednostronnego rozwiązania umowy przez abonenta lub przez (...) S.A. w okresie podstawowym z winy abonenta, (...) S.A. przysługuje roszczenie z tego tytułu w wysokości określonej w umowie jako równowartość ulgi przyznanej abonentowi, pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania.

Odnosnie zaś kary umownej z tytułu niezwrócenia w terminie dekodera to wskazać należy, że powód niewątpliwie udowodnił, że pozwanemu sprzęt MODEM-Internet (...) został wydany. Ponadto wykazał, iż dochodzi roszczenia z tytułu naliczonej kary umownej w kwocie 499,00 zł za niezwrócenie w/w sprzętu na podstawie Tabeli nr 4 cennika modemów, routerów i anten w ofercie multimedialnej w zw. z pkt 11 części B umowy abonenckiej z dnia 12 maja 2014 roku nr (...), załączając wskazane dokumenty do materiału dowodowego sprawy.

Strona pozwana w toku procesu podniosła szereg zarzutów zmierzających do podważenia istnienia i wymagalności roszczenia powoda oraz skuteczności dokonanego wypowiedzenia, jednakże w ocenie Sądu okazały się one niezasadne.

Zgodnie z zasadą kontradyktoryjności ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.). To strony są zobowiązane wskazywać dowody dla istnienia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W sytuacji zaś gdy tego nie czynią, należy uznać, iż dane fakty nie zostały przez strony wykazane. To one, a nie Sąd, są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i to one ponoszą odpowiedzialność za jego wynik (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 roku I CKU 45/96, OSNC 1997 nr 6-7, wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 1997 sygn. akt II UKN 406/97, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 1998 roku, sygn. akt II UKN 244/98, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 1999 roku, sygn. akt II CKN 417/98). Tym samym, ciężar dostarczenia w postępowaniu sądowym materiału procesowego spoczywa zasadniczo na stronach, a Sąd utracił prawo prowadzenia dochodzenia w celu ustalenia dowodów koniecznych dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd nie ma zatem możliwości dopuszczenia dowodu z urzędu, w razie dostrzeżenia takiej potrzeby, zwłaszcza w sytuacji, gdy stronę reprezentuje fachowy pełnomocnik.

Art. 6 k.c. odnosi się do materialnoprawnego aspektu zagadnienia ciężaru udowodnienia faktu. Instytucja ciężaru dowodu w tym znaczeniu (materialnym) służy do kwalifikacji prawnej negatywnego wyniku postępowania dowodowego. Przepis regulujący rozkład ciężaru dowodu określa, kto poniesie wynikające z przepisów prawa materialnego negatywne konsekwencje ich nieudowodnienia. Funkcją reguły ciężaru dowodu jest umożliwienie sądowi merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy w sytuacji, gdy nie udało się ustalić leżących u podstaw sporu faktów. W każdym bowiem wypadku spełnienia przesłanek procesowych sąd cywilny obowiązany jest wydać merytoryczne rozstrzygnięcie, niezależnie od tego, czy postępowanie dowodowe przyniosło jakikolwiek efekt. Wskazany przepis nakazuje rozstrzygnąć sprawę na niekorzyść osoby opierającej swoje powództwo lub obronę na twierdzeniu o istnieniu jakiegoś faktu prawnego, jeżeli fakt ten nie został udowodniony. W kontradyktoryjnym modelu postępowania cywilnego o zakresie i rodzaju roszczenia decyduje powód, a w konsekwencji to na nim spoczywa ciężar udowodnienia

twierdzeń które mają popierać jego żądania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2010 roku, sygn. akt II CSK 297/10). Reguła ta nie może być jednak rozumiana w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, ciężar dowodu spoczywa na powodzie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 1982 roku, sygn. akt I CR 79/82, a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 30 września 2010 roku, sygn. akt I ACa 572/10). Rozkład ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) i jego procesowy odpowiednik (art. 232 k.p.c.) należy rozumieć bowiem w ten sposób, że w razie sprostania przez powoda ciężącym na nim obowiązkiem dowodowym, na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia ekscpecji i faktów uzasadniających – jej zdaniem – oddalenie powództwa (tak Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 29 maja 05 2014 roku, sygn. akt III APa 10/14, Legalis numer 1062037).

W okolicznościach analizowanej sprawy, zdaniem Sądu, powód w wystarczający sposób udowodnił istnienie i wysokość wierzytelności dochodzonej pozwem. Stosownie zaś do przedstawionych powyżej reguł to zatem na pozwanym, który z twierdzeń swoich wywodził skutki prawne w postaci braku własnego zobowiązania, spoczywał ciężar dowodu, że wierzytelność powoda nie istnieje albo istnieje w mniejszej wysokości. Pozwany pozostał jednak bierny, a jego działania procesowe ograniczały się do głośłownego podważania twierdzeń powoda. Taka postawa stanowi w ocenie Sądu próbę nieuzasadnionego przerwania ciężaru dowodowego na stronę przeciwną i nie może implikować powstania po stronie powoda dodatkowych obowiązków dowodowych, gdyż ciężar dowodu w postępowaniu cywilnym nie zawsze spoczywa na powodzie, ten kto odmawia uczynienia zadość żądaniu powoda obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje (wyrok SN z dnia 20 grudnia 2006 roku w sprawie IV CSK 299/06).

Na uwzględnienie nie zasługiwał zgłoszony przez stronę pozwaną zarzut braku legitymacji czynnej po stronie powoda z uwagi na nie wykazanie przejścia uprawnień przysługujących (...) S.A. z siedzibą w W. na podstawie zawartej umowy cesji. Przelew wierzytelności jest umową, na podstawie której dotychczasowy wierzyciel (cedent) przenosi wierzytelność ze swojego majątku do majątku osoby trzeciej (cesjonariusza) i jego przedmiotem może być co do zasady wierzytelność istniejąca, którą cedent może swobodnie rozporządzać. Jak się wskazuje w orzecznictwie, skutkiem przelewu wierzytelności jest sukcesja syngularna o charakterze translatywnym. Nie prowadzi on do umorzenia zobowiązania, jego zmiany przedmiotowej lub zakresu odpowiedzialności, bądź powołania nowego, ale do kontynuacji istniejącego zobowiązania w innym układzie podmiotowym. Nabycie wierzytelności może nastąpić zatem tylko wówczas i tylko w takim zakresie, w jakim przysługiwała zbywcy, gdyż brak wierzytelności czyni umowę o przelew wierzytelności nieskuteczną prawnie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2014 r., V CSK 620/13 niepubl.). Wierzytelność, która ma stanowić przedmiot rozporządzenia, powinna być nadto w dostateczny sposób oznaczona (zindywidualizowana). Dotyczy to przede wszystkim wyraźnego określenia stosunku zobowiązaniowego, którego elementem jest zbywana wierzytelność (wyrok SN z dnia 11 maja 1999 r., III CKN 423/98, niepubl.), a zatem oznaczania stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia.

W orzecznictwie i piśmiennictwie trafnie zwraca się uwagę na procesowy oraz materialnoprawny aspekt ciężaru dowodu; pierwszy dotyczy powinności stron procesu cywilnego w zakresie przedstawiania dowodów potrzebnych do rozstrzygnięcia sprawy (art. 3 i art. 232 k.p.c.), drugi - negatywnych skutków wynikających z nieudowodnienia przez stronę faktów, z których wywodzi ona skutki prawne (art. 6 k.c.). W judykaturze podkreśla się przy tym, że o tym co strona powinna udowodnić w konkretnym procesie decydują przede wszystkim: przedmiot sporu, prawo materialne regulujące określone stosunki prawne oraz prawo procesowe normujące zasady postępowania dowodowego (wyrok SN z dnia 17 czerwca 2009 r., IV CSK 71/09, OSP 2014, Nr 3, poz. 32).

Z treści art. 509 k.c. wynika jednoznacznie, iż cesjonariusz, chcąc dochodzić nabytej wierzytelności, musi wykazać, że spełnione zostały przesłanki warunkujące powstanie tego uprawnienia. Zdaniem Sądu powód należycie wykazał przejście uprawnień na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 2 grudnia 2016 roku. (...) (...) z siedzibą w W. nabył od (...) S.A. z siedzibą w W. pakiet wierzytelności pieniężnych w tym wierzytelności wobec pozwanego R. T. wskazane w poz. 14193 listy wierzytelności załączonej do przedmiotowej umowy. Dokumenty te zostały przedłożone Sądowi i poświadczono za zgodność zgodnie z art. 129 § 2 k.p.c. w zw. z art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 507 ze zm.).

Zdaniem Sądu powód wykazał, iż strony umowy przelewu wierzytelności w sposób szczegółowy i sprecyzowany określiły wierzytelność przysługującą wierzycielowi pierwotnemu w stosunku do pozwanego, dokonały jej zindywidualizowania poprzez dokładne określenie zobowiązania, z którego ono wynika, wskazały strony zobowiązania oraz przedmiot świadczenia.

Powód wykazał, iż umowę przelewu wierzytelności oraz oświadczenia z nią związane podpisały osoby uprawnione do reprezentacji wskazanych podmiotów, a nadto podpisy pod umową zostały naniesione w obecności zastępcy notariusza M. Z..

Podkreślenia wymaga również fakt, iż zgodnie z art. 7 mowy przelewu wierzytelności z dnia 2 grudnia 2016 roku wierzytelności przechodzą na fundusz pod warunkiem i z chwilą zapłaty ceny nabycia wskazanej w art. 7 ust. 1 w/w umowy. Powód przedłożył oświadczenie o wpływie ceny uiszczonej tytułem realizacji umowy przelewu wierzytelności podpisane przez osobę uprawnioną do reprezentacji spółki – zapłaty za portfel zgodnie z umową z dnia 2 grudnia 2016 roku wobec czego, warunek uiszczenia w całości ceny nabycia został spełniony. Fakt nabycia dochodzonej wierzytelności potwierdza również posiadanie przez stronę powodową całej dokumentacji dotyczącej przedmiotowej wierzytelności, co do której (...) S.A. obowiązany był do przestrzegania procedur związanych z ochroną danych osobowych.

Podniesiony przez pełnomocnika pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia okazał się całkowicie chybiony, ponieważ nie minął termin trzyletni termin przedawnienia roszczeń związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą.

Reasumując Sąd uznał, że powód wykazał swoje roszczenie zarówno co do zasady jak i wysokości, a tym samym w świetle zawartej przez strony umowy w związku z treścią art. 353 k.c. roszczenie powoda zgłoszone w pozwie jest zasadne i na pozwanym ciąży obowiązek zapłaty należności dochodzonej pozvem.

O kosztach procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Sąd orzekł w pkt. 2 wyroku. Do kosztów poniesionych przez stronę powodową zaliczono: opłatę sądową od pozwu w wysokości 30,00 zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 180,00 zł – zgodnie z żądaniem pełnomocnika powoda sformułowanym w pozwie, oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł, łącznie kwotę 227,00 zł. Wobec faktu, iż powództwo zostało uwzględnione w całości, pozwany został zobowiązany do zapłaty na rzecz powoda całości niezbędnych kosztów procesu – stosownie do wyniku sprawy.